

J. Bb.

**"W głąb lasów Aruwimi. Dziennik
wyprawy do Afryki Środkowej", Jan
Czekanowski, Wrocław 1958 : [recenzja]**

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/3-4, 500

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



respondencja ta przedstawia ciekawy i bogaty materiał badawczy, który nie został jeszcze (tzn. do r. 1957) wykorzystany przez historyków nauki. Pietruski zajmował się też życiem ryb, korespondował na ten temat z Knerem i M. Nowickim, według którego „...dał początek nomenklaturze ichtiologicznej dla wód Galicji“. Obszerniejszą i ciekawszą korespondencję prowadził z Fürstem, prezesem Praktische Gartenbau-Gesellschaft we Frauendorfie. Od r. 1833 zajmował się Pietruski z wielką pasją sadownictwem i ogrodnictwem. Sprawdzał nasiona i rośliny z Wiednia, Frauendorfu, Brna i Erfurtu, aklimatyzując mnóstwo nowych odmian drzew i krzewów owocowych. Listy Stanisława Konstantego Pietruskiego (1811—1873), wybitnego kolekcjonera-przyrodnika, stanowią cenny materiał dla historii zoologii, historii nauk rolniczych (zwłaszcza pomologii) oraz dla dziejów gospodarczych.

cd

Jan Czekanowski, *W głąb lasów Aruwimi. Dziennik wyprawy do Afryki Środkowej*. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1958, s. 461.

Dziennik z wyprawy do Afryki Środkowej zasłużonego antropologa polskiego Jana Czekanowskiego maluje życie toczące się przeszło pół wieku temu w sercu Czarnego Łądu. Dzięki tej właśnie egzotyce, opisanej żywo i barwnie przez uczzonego i podróżnika, ma trafić — zdaniem wydawnictwa — do szerokiego kręgu czytelników.

Dziennik jest jednak przede wszystkim pomnikiem badań prymitywnego jeszcze wówczas afrykańskiego łądu, badań prowadzonych w zupełnie innych niż dzisiejsze warunkach i w innej epoce. Autor brał udział w naukowej ekspedycji niemieckiej przebywającej w Afryce Środkowej w latach 1907—1909. Wzdłuż szlaku o długości prawie 7000 km wyprawa ta kroczyła niemal śladami Emina Paszy, Schweinfurtha i Stanleja. Wyniki badań opublikował Czekanowski w pięciutomowym dziele niemieckim: *Forschungen im Nil-Kongo-Zwieschengebiet*, niedostępnym dziś w bibliotekach polskich. Tym większą wartość ma obecna publikacja — historyczny dokument badań etnologicznych i antropologicznych.

J.Bb.

Jan Adamus, *Polska teoria rodowa*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wyd. II, Łódź 1958, str. 348.

Obszerne studium Adamusa daje obraz rozwoju polskiej teorii rodowej, zestawienie do niej prolegomenów oraz jej generalną krytykę.

W polskiej teorii rodowej — tak mocno zakorzonionej i rozbudowanej w historiografii — chodzi głównie o dwa zjawiska, a mianowicie o formę organizacji społeczeństwa feudalnego, głównie szlachtę i magnatów, jako klasę panującą oraz o najdawniejszy ustrój Polski, który jakoby miał się wywodzić z rodów i na nich wzorować. Teoria ta (nie zawsze posługująca się jasną